

ZNP zapowiada strajk generalny

22 grudnia 2016

Po spotkaniu z prezydentem Andrzejem Dudą, przewodniczący Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz zapowiedział strajk generalny w szkołach.

Broniarz powiedział, że ZNP domaga się od rządu złożenia w Sejmie wniosku o wycofanie ustaw wprowadzających reformę oświaty i zwiększenia nakładów na edukację. Ustawy przywracające 8-letnie szkoły podstawowe, 4-letnie licea i 5-letnie technika zostały w zeszłym tygodniu uchwalone przez Sejm. Senat nie wprowadził do nich poprawek. Po podpisaniu ich przez prezydenta tzw. „reforma Zalewskiej” wejdzie w życie.

ZNP uważa, że reforma edukacji jest „nieuzasadniona i nieprzemyślana, wprowadza wieloletni chaos organizacyjny i programowy, naraża dziesiątki tysięcy nauczycieli na utratę pracy, a koszt jej wprowadzenia poniosą samorządy”. Związek wyliczył, że w dwóch pierwszych latach reformy jej koszt wyniesie 985 mln zł.

Broniarz spotkał się w tej sprawie z prezydentem Dudą. Według relacji szefa ZNP, „prezydent zastrzegł, że na razie ustawy nie podpisze, bo jest ona w procesie konsultacji”. ZNP ma przedstawić prezydentowi szczegółowe zastrzeżenia do reformy oświaty.

20 grudnia Zarząd Główny ZNP zdecydował, że rozpoczyna procedury zmierzające do wszczęcia sporu zbiorowego. Strajk jest ostatnim elementem sporu zbiorowego.

Przyczyną decyzji ZG ZNP jest niespełnienie postulatów ZNP dotyczących wycofania uchwalonych przez Parlament zmian systemowych dotyczących nowego ustroju szkolnego oraz zwiększenia nakładów na oświatę, w tym podwyżki wynagrodzeń

pracowników oświaty.

Procedury sporu zbiorowego będą dotyczyć wszystkich szkół i innych placówek objętych działaniami ZNP.

Ze względu na wieloetapowość sporu zbiorowego i okres ferii zimowych, ewentualny strajk nauczycieli oraz pracowników szkolnej administracji i obsługi – jednocześnie w całym kraju – jest możliwe dopiero po 28 lutego. To jednak nie oznacza, że poszczególne szkoły nie mogą zastrajkować wcześniej.

Autorstwo: WCh

Źródło: Lewica.pl